

Z życia PTL

Seminarium Oddziału w Gdańsku nt. „Las i środowisko”

W nawiązaniu do sesji naukowej PTL w Cedzynie k. Kielc we wrześniu 1987 r. nt. „Gospodarka leśna a środowisko”, w Oddziale Gdańskim PTL odbyło się 12 listopada 1987 r. seminarium nt. „Las i środowisko”, zorganizowane z inicjatywy Komisji Siedliskoznawstwa Leśnego ZG PTL i Zarządu Oddziału przez Koło PTL przy Nadleśnictwie Kwidzyń. Stroną organizacyjną seminarium w terenie zajęli się koleżanki i koledzy z Koła PTL w nadleśnictwie, a głównie nadleśniczy mgr inż. Kazimierz Strzała i zastępca nadleśniczego mgr inż. Zofia Relich. W seminarium uczestniczyło ok. 50 osób z Gdańska oraz nadleśnictw: Gdańsk, Wejherowo, Kartuzy, Kościerzyna, Kolbudy, Starogard, Lubichowo i Lipusz.

Spotkanie to zaczęło się od zwiedzania zamku w Kwidzynie, zbudowanego w XIV w. przez Krzyżaków na wysokim brzegu doliny Wisły. Oprowadzał po zamku i objaśniał jego kustosz mgr inż. leśnik Ryszard Domaradzki. Liczne pomieszczenia tego zamku od podziemi po górne piętra zajmują obecnie ekspozycje muzealne kultury materialnej tułejszego regionu z okresu od neolitu do czasów współczesnych. Obszerny dział stanowią bogate zbiory przyrodnicze, zwłaszcza rozmaitych gatunków ptaków. Zainteresowanie uczestników wzbudziła też studnia zamkowa z wodą źródlaną oraz wysoka wieża, tzw. gdaniska, służąca niegdyś do odprowadzania wszelkich nieczystości z zamku do płynącej dołem rzeki.

W jednej z sal zamku odbył się główny punkt programu seminarium. Kolega dr inż. T. Chodnik wygłosił referat nt. „Zagrożenie środowiska leśnego na terenie OZLP Gdańsk”. Mówcą przedstawił na tle zagrożeń i uszkodzeń lasów ze strony przemysłu w skali krajowej sytuację pod tym względem w regionie gdańskim. Wskazał na zagrożenia środowiska w rejonie Trójmiasta pod wpływem szkodliwych emisji przemysłowych oraz inne działania większych ośrodków i zakładów przemysłowych, powodujących degradację środowiska przyrodniczego. Zaznaczył też, że na terenie OZLP istnieją degradacje siedlisk i ekosystemów leśnych spowodowane wadliwą gospodarką leśną przez wprowadzanie monokultur sosnowych i zubożenie gleby, jak np. na znacznych obszarach Borów Tucholskich. Degradacje te wymagają odpowiedniego działania w kierunku utrzymania zdrowotności, produktywności i funkcji społecznych lasów w dobie nasilającego się kryzysu ekologicznego.

Jednym z wielkich zakładów przemysłowych są miejscowe Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Kwidzynie. Dane o emisjach pyłowych i gazowych tego zakładu przedstawił kolega mgr inż. K. Strzała, w referacie pt. „Aktualne problemy stanu środowiska w nadleśnictwie Kwi-

dzyń". Pyły są w wysokim stopniu wychwytywane przez elektrofiltry, lecz związki gazowe emitowane są przez wysoki komin na duże odległości. Głównie są to tlenki siarki i azotu. Emisja samych tlenków siarki wynosi ok. 2,5 t/godz. Wykonywane ekspertyzy podobno nie wykazują jednak, w pobliżu zakładów, nadmiernego stężenia szkodliwych związków.

Z kolei uczestnicy seminarium zwiedzili te Zakłady. Wielkie i nowoczesne zajmują one powierzchnię ok. 80 ha i mają zdolność przerobu ok. 1 200 000 m³ rocznie surowca drzewnego na celulozę i papier.

Uczestnicy zaznajomili się kolejno z całym cyklem produkcyjnym zakładu od wyładowni papierówki z wagonów kolejowych poprzez korowanie jej w olbrzymich bębnach, rozdrabnianie i gotowanie w wielkich warnikach ustawionych w olbrzymiej hali aż do magazynu z gotowymi belami papieru. Papiernia była wtedy nieczynna z powodu braku surowca (odbywał się w niej remont) — i uczestnicy nie mogli zobaczyć interesującej fazy produkcyjnej wytwarzania papieru. Oglądane zakłady wywarły swym ogromem hal produkcyjnych i nowoczesnością urządzeń wielkie wrażenie na uczestnikach seminarium, szkoda tylko że nie poparte pełnym cyklem produkcji papieru.

Atrakcyjnym urozmaiceniem programu było zwiedzenie Państwowego Stada Ogierów w Miłosnej k. Kwidzyna, gdzie miejscowa trenerka, p. Elżbieta Zeger — żona słynnego olimpijczyka w skokach koni, oprowadziła leśników po dwóch stajniach, pokazała wiele rozmaitych koni i opowiedziała interesująco o hodowli, ujeżdżaniu i pielęgnowaniu tych pięknych zwierząt.

Pod koniec jesiennego dnia gospodarze terenu pokazali dużą szkółkę leśną w Brachlewie w obrębie Ryjewo, prowadzoną wzorowo na kilku kwaterach, z dużą różnorodnością gatunków. Nadleśniczy podkreślił podstawowe znaczenie odpowiedniego materiału sadzeniowego do uzyskania właściwego składu gatunkowego drzewostanów zgodnych z jakością siedlisk.

Spotkanie zakończyło się w koleżeńskiej atmosferze, w leśnictwie Wydry, przy ogniskach w zapadającym zmroku z płonącym żywym płomieniem wielkim powitalnym napisem „DARZ BÓR”.

Wzbogaceni o wrażenia z całego dnia, z serdecznym podziękowaniem gospodarzom za zorganizowanie tego seminarium i ogniska w lesie, uczestnicy rozstali się, uwożąc z sobą troskę o stan naszych lasów i całego środowiska przyrodniczego zagrożonego w skali globalnej przez szkodliwe wpływy przemysłu skażające powietrze, wodę i glebę. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że działania mające na celu zdrowe lasy i ich przetrwanie kryzysu ekologicznego — to jednocześnie działanie na rzecz zdrowia i przetrwania człowieka.

Kazimierz Mąkosa

**„Sylwan” pożyteczny, ciekawy także dla
leśników zagranicą**